

# 1 MAJA



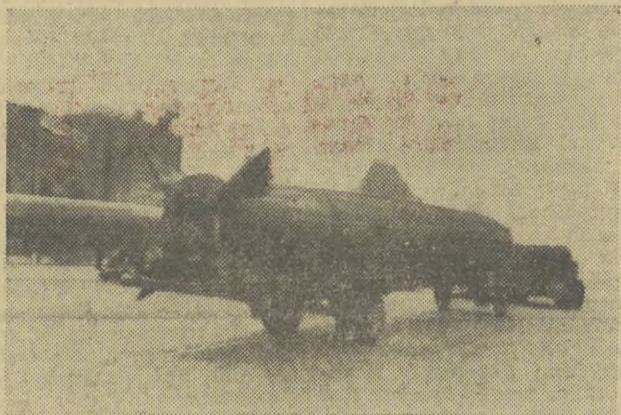
## w Warszawie

Manifestacyjnie obchodziła Święto Pracy — Warszawa. Na trybunie naprzeciwko Pałacu Kultury i Nauki zajęli miejsca członkowie kierownictwa partii, Rady Państwa i rządu z Wł. Gomułką, A. Zawadzkiem i J. Cyrankiewiczem (na zdjęciu), weterani ruchu robotniczego i delegacje zagraniczne. Po odegraniu hymnu głos zabrał I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka, mówiąc: „W dniu święta pierwszomajowego, w dniu międzynarodowej solidarności mas pracujących i braterstwa robotników całego świata Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pozdrawia serdecznie i gorąco klasę robotniczą i wszystkich ludzi pracy naszego kraju”. (Pełny tekst przemówienia zamieszcza prasa poranna). Wielotysięczny pochód pierwszomajowy w Warszawie trwał kilka godzin.



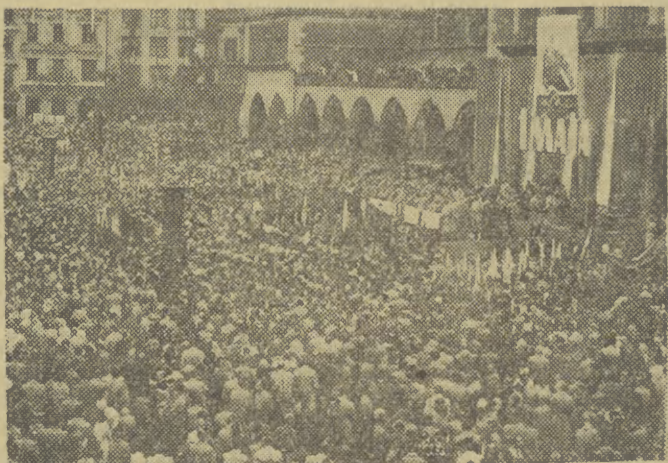
Na dźwięk zegara ze Spaskiej Wieży Kremla, punktualnie o godz. 10-tej rozpoczęła się wielka, doroczna defilada wojskowa na Placu Czerwonym w Moskwie. Przygotowane do defilady oddziały garnizonu moskiewskiego pozdrowił i wygłosił przemówienie minister obrony ZSRR, marszałek Malinowski. Na trybunie miejsca zajęli (na zdjęciu u góry od lewej) N. S. Chruszczow, J. Gagarin i L. Breżniew, członkowie prezydium KC KPZR i zaproszeni goście. Defiladę wojskową zamknęła kolumna ogromnych rakiet o długości kilkudziesięciu metrów (na zdjęciu obok). Obserwujący defiladę korespondent relacjonował: „Na ich zielonych grzbietach bieleją cyfry, chyba kolejne numery tego typu rakiet: 371431, 371432... Nie trzeba być specjalistą, aby ocenić siłę i zasięg ognia tych rakiet oraz moc obronną ZSRR.” Spontaniczna manifestacja ludności Moskwy pod hasłem: „Praca, pokój, przyjaźń, maj” — trwała 3 godziny.

## w Moskwie



# Wielki wiec z udziałem 100.000 mieszkańców na krakowskim Rynku

Już w przeddzień 1 Maja panowała w Krakowie świąteczna atmosfera. W ostatnią kwietniową niedzielę miasto niemal lśniło po wielkich porządkach, śródmieście i peryferie były już w wielkiej gali, czerwieni i biel flagi wesoło odbijała od świeżej zieleni. Pogoda w niedzielę była słoneczna, wspaniała, bardziej letnia niż wiosenna. Toteż wielki pochód młodzieży udał się doskonale. Młody Kraków, sprężyste przemaszerował ulicami miasta na uroczyste otwarcie uporządkowanego Parku Jordana, rodzice i wujkowie, starsi bracia i całe starsze pokolenie, zgromadzone wzdłuż trasy pochodu przeżyło się dumnie na widok tej pełnej uroku defilady młodzieży. Słuli uczniowie i uczennice, harcerze i harcerki, młodzi i najmłodszy sportowcy, eleganci w swych granatowych, zielonych, popielatych mundurkach, weseli i bardzo sympatyczni. Doskonale zaprezentowali się harcerze, wśród których drużyna o wielkich tradycjach — „czarna trzynastka”, wśród szkół wiele uznania zdobyło X Liceum w którym uczy się chyba najurodzawsze dziewczęta Krakowa. Kolumny młodzieży przepleciono „dorosłymi” orkiestrami, z największą werwą grali chłopcy w czerwonych beretach z krakowskiej jednostki powietrzno-desantowej.



Sto tysięcy mieszkańców Krakowa zgromadziło się wczoraj na pierwszomajowym wiecu. Fot. — J. Lewicki

Gorącymi oklaskami przyjęli krakowianie przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — Romana Zambrowskiego.



nie gromadziła się w różnych punktach miasta, gdzie odbywały się imprezy artystyczne,

Cena 50 gr

# echo KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 102 (4922)

Kraków, wtorek 2 maja 1961

# 90 kolarzy z 15 krajów Europy wystartowało dziś do XIV Wyścigu Pokoju

Dziś o godz. 14 na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie nastąpiło uroczyste rozpoczęcie XIV Wyścigu Pokoju — dorocznej kolarskiej imprezy trzech bratnich redakcji „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudého Práva”. Po uroczystościach oficjalnych, 90 kolarzy z 15 krajów wyruszyło o godz. 15 ze startu ostrego na trasę pierwszego etapu — dookoła Warszawy, liczącą 136 km. Aż trzykrotnie na lotnych finishach i po raz czwarty na mecie, zgromadzeni na stadionie widzowie będą mieli okazję obserwowania walki całej stawki zawodników.

Dotychczas w historii etapów wiodących wokół stolicy, naszym reprezentantom nie wiodło się najlepiej. Tylko raz bowiem odnieśliśmy zwycięstwo zarówno indywidualnie (Mieczysław Wilczewski) jak i drużynowo. Jak będzie tym razem, komu z licznej

stawki zawodników przypadnie zaszczyt odbycia honorowej rundy na stadionie i kto w śróde założy pierwsze koszulki liderów — żółtą — indywidualnego i niebieskie — drużynowego, dowiemy się kilka minut po godz. 18. Na tą bowiem godzinę planowany jest przyjazd pierwszych zawodników na metę.

Dziś rano w hotelu „Warszawa” — w związku z tym, iż start odbył się dopiero w godzinach popołudniowych — dość późno nastąpiła pobudka. Polscy kolarze wstawali tuż przed godz. 9, na którą wyznaczone zostało śniadanie. Wcześniej wstał jedynie Bogusław Fornalczyk, do którego w odwiedziny przybyła rodzina. Wszyscy nasi reprezentanci czują się dobrze — są zdrowi. Nie zachodzi więc potrzeba korzystania z zawodników rezerwowych.

Ostatnią noc przed startem spaliliśmy świetnie — mówi kapitan naszego zespołu Stanisław Królak, który dzieli pokój wraz z Andrzejem Piechaczkiem. — Gorączkę przedstartową pozostawiamy na późniejsze godziny, trzeba dobrze wypocząć przed dzisiejszą jazdą. Etap przecież nie jest taki bardzo krótki, prawie 140 kilometrów.

Trener naszej drużyny — Robert Nowoczek jest także dobrej myśli przed startem. Na pytanie czy zdradzi planowaną taktykę jazdy na pierwszym etapie odpowiada, że to jest wprawdzie „ściśle tajne” u wszystkich zespołów, ale jedno jest pewne — aby odegrać poważniejszą rolę trzeba trzymać się stale czola pelotonu. To najlepsza taktyka. Dziś już tylko dokładne sprawdzanie sprzętu. Po wczorajszym ostrym treningu ekipa mechaników zabrała się do usuwania już tylko naj-

## Gyniczne oświadczenie Eisenhowera

Były prezydent USA gen. Eisenhower, oświadczył 1 bm. że to on podjął decyzję, kiedy jeszcze sprawował obowiązki szefa państwa, w sprawie wyszkolenia i uzbrojenia emigrantów kubańskich na terenie Stanów Zjednoczonych.

Eisenhower powiedział, że jeżeli przed wygaśnięciem jego mandatu prezydenckiego nie zostało nic innego podjęte w tej dziedzinie to tylko dlatego, że wówczas nie istniała jeszcze organizacja emigrantów kubańskich, z którą mógłby się porozumieć.

W dniu dzisiejszym podkomisja senacka do spraw Ameryki Łacińskiej wysłucha zeznań szefa amerykańskiej agencji wywiadu Allena Dullesa na temat zbrojnej agresji na Kubę.

## Spotkanie stron walczących w Laosie?

Agencja Reutera donosi z Bangkoku, powołując się na źródła dyplomatyczne, że w dniu dzisiejszym doszło do spotkania między przedstawicielami stron walczących w Laosie, na którym omawiano sprawę zawieszenia broni. Spotkanie to miało się odbyć niedaleko Vientiane, na drodze łączącej tę miejscowość z Luang Prabang.

drobniejszych usterek w rowerach. Chłodny dzień nas nie przeraża, oby tylko nie padało.

## Polscy koszykarze w półfinale mistrzostw Europy

Startujący w mistrzostwach Europy w Belgradzie polscy koszykarze spisują się jak dotąd bardzo dobrze. Wylosowawszy silną grupę eliminacyjną z gospodarzami mistrzostw — Jugosławią na czele, Polacy zdołali odnieść dwa zwycięstwa i mimo porażki z Jugosławią 67:72 zakwalifikować się do półfinału.

A oto ciekawsze wyniki spotkań eliminacyjnych: Grecja — Wielka Brytania 78:43, NRD — Finlandia 77:44, Bułgaria — Izrael 48:42, Turcja — Szwecja 55:40, Francja — Holandia 91:53.

Czwartek

SŁAWA Przybylska

— T M G Z —

Piątek

Ostatnie bilety do nabycia: „Filmotechnika”, kasa Teatru „Rozmaitości” i „Orbis”.



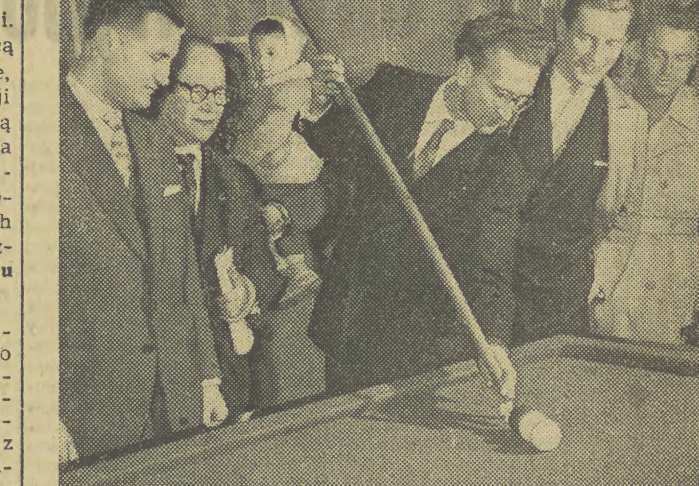
# 35 lat Polskiego Radia

Przed 35-letni laty (dokładnie 18 kwietnia 1926 r.) prasa polska odnotowała epokowe wydarzenie — oddanie do użytku pierwszej stacji „Polskie Radio”. Oficjalny start tej instytucji nie był bynajmniej równoznaczny z początkami rozwoju radiofonii w naszym kraju. Dwanaście lat wcześniej, w miesiącach letnich roku 1914 zostały zainstalowane stałe stacje radiotelegraficzne w Krakowie, Poznaniu i Toruniu; później w Grudziądzu. Były to radiostacje typu wojskowego i jako takie wykorzystywane wyłącznie przez wojsko.

Wkrótce po odzyskaniu niepodległości stacja krakowska, poznańska, i grudziądzka wojsko przekazało ówczesnemu Ministerstwu Poczt i Telegrafów. Radiostacje te były pierwszymi stacjami nadającymi „cywilny program”. Przy okazji warto przypomnieć, że radiostacja krakowska, przejęta przez wojsko polskie 4 listopada 1918 roku była pierwszą stacją na naszych ziemiach, która na falach eteru nadawała w świat polskie radiokomunikaty.

Do wielkiej akcji propagującej cele i zadania radiofonii przystępuje — działająca od roku 1921 — Stowarzyszenie Radiotechników Polskich. Organem Stowarzyszenia jest Przegląd Radiotechniczny; po-

siadało własnej radiostacji. Pospieszyło mu tu z pomocą Polskie Tow. Radiotechniczne, które oddało do dyspozycji „Polskiego Radia” własną stację. Z końcem listopada 1925 r. radiostacja ta rozpoczęła próbną nadawanie programu, by po paru miesiącach prac przygotowawczych, rozpocząć 18 kwietnia 1926 roku swą oficjalną działalność.



Ostatnio Huta Szlaka „Prądniczanka” otworzyła dla swoich pracowników pięknie urządzonego klub-swiecicę. W wolnych chwilach pracownicy huły i ich rodziny mogą tutaj zagrać w szachy, bilard, poczytać książki, oglądać programy telewizyjne i posłuchać radia itp. Na zdjęciu próba karambola przy pomocy szotki! (chodzi o wygranie zakładu). Fot. J. Lewicki

## Chcesz mieć samolot? Zbuduj go sam!

Nowe hobby pojawiło się w Stanach Zjednoczonych. Coraz więcej zamilowanych do majsterkowania, próbuje własnymi siłami zbudować sobie samolot. Hobby rozszerza się, bo przedsiębiorcze firmy w lot zwietryżły okazję do robienia interesów. Ukazało się więc już kilka podręczników, pouczających amatorów, jak należy budować domowym sposobem samoloty. Powstały też liczne składy, w których można nabyć każdą część samolotu. Oczywiście nie nową. Oddane już na złom maszyny nagle podskoczyły w wartości. Każda część mająca jeszcze pozory użyteczności wędruje do składów, gdzie chętny może ją nabyć po przystępnych cenach. Oblicza się, że obecnie znajduje się już w ruchu 1000 maszyn, skleconych przez domorosłych konstruktorów. Każda z nich musi być jednak zaopatrzona w tabliczkę z napisem: „Ostrzeżenie dla pasażerów. Samolot ten wybudowany został przez amatora i nie odpowiada przepisom bezpieczeństwa, ustalonym przez władze dla standardowych maszyn”.

Hobbyści od samolotów nie zawsze zajmują się konstruowaniem samolotów z zamkniętymi. Czasem i dla nich ma znaczenie interes. Wiadomo samolot przy wielkich przesłżeniach w Stanach Zjednoczonych jest często niezastąpionym środkiem komunika-

cji zwłaszcza, gdy czas odgrywa rolę w interesie, jaki może być sfinalizowany. Wielu może sobie pozwolić natomiast na samolot, wykonany fabrycznie. Najmniejsze maszyny, przeznaczone dla użytku cywilnego, kosztują od 10.000 do 20.000 dolarów. Tymczasem — jak ocenia przewodniczący związku „konstruktorów”, który jednoczy już 8.000 amatorów — domowym sposobem można już skleić samolot za 1000 do 2000 dolarów. Plan budowy samolotu kosztuje przy tym tylko 10 dolarów.

W tym też okresie, pod koniec roku 1924 zarejestrowano w Polsce 170 posiadaczy radioodbiorników; w rok później już — 4.987. Są to — na skutek braku własnego sprzętu radiowego — aparaty wyłącznie zagraniczne. Pierwsze polskie radioaparaty ukazały się na rynku w wiele lat później. W okresie ożywionej już działalności kilku radiostacji. Na razie Polskie Towarzystwo Radiotechniczne uruchamia pierwszą próbną stację na terenie swej fabryki (powstałej z połączenia fabryk Radiopol i Farad), na Mokotowie w Warszawie. Stacja pracowała jedynie w godzinach wieczornych i to tylko jedną godzinę na dobę. Jej audycje dla miłośników radia stały się konieczną potrzebą. Rozwój tej placówki, jak i rozbudowę samej stacji hamował brak koncesji.

## Wyniki losowania nagród w naszej akcji „Szukamy 1001 drobiazgów”

Jak już informowaliśmy, w ubiegły czwartek odbyło się publiczne losowanie nagród wśród tych Czytelników „Echa Krakowa”, którzy wzięli udział w akcji „Szukamy 1001 drobiazgów”. Losowanie miało miejsce podczas imprezy rozrywkowej „Wesoly rejs” zorganizowanej w sali „Korony”. A oto wyniki losowania:

Rościszta Górka, zam. Nowa Huta os. A-33 bl. 3 — radio „Sonatina”, Julia Balazy, Kraków ul. Staszica 12/5 — wianienka do gotowania, Janina Kowalska, Kraków blok Pokoju 10/4 — wianienka do gotowania. I. Kliszczynska, Nowa Huta ul. Klasztorna 69 — skafander. Aniela Posłuszna Kraków, ul. Karmelicka 16/10 — torba podróżna. Witold Juszczyk, Kraków, ul. Loretańska 18 a — 6-osobowy komplet do czarnej kawy. L. Kobiaka, Kraków, ul. Augustańska 5/20 — saktówka. Kazimierz Przeblocki, Kraków, ul. Jadwigi i Łobzowa Boczna 3/2 — 12-osobowy garnitur do ciast. Aleksander Kopiel, Kraków, ul. Kamienna 10/1 — żelazko podróżne. Czytelniczka zamieszkała w Nowej Hucie os. Zgody — komplet garnków emaliowanych. Janina Langman, Kraków, ul. Racławicka 18/5 — chodnik wietnamski. Anna Waskiewicz, Kraków, os. Rydla 3/3 — 6-osobowy komplet do białej kawy. Zofia Treszczyńska, Kraków, ul. F. Kona 14 — 6-osobowy komplet nakryć stołowych. Stefania Jasińska, Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 85 — naseser do mani-

### Ludwik Flossen

## Bieda z tym Słowackim

Z Słowackim na scenie jest sporo kłopotów. Stawia się coś, co sprawiło, iż dzieła romantyzmu wieszczęgo starzec już zaczęły w tempie zawrotnym. Jeśli je coś chwilami ożywia, to aluzje niepodległościowe. Miejmy jednak nadzieję, że ten ich aspekt stał się już tylko historią. Tak, jak do historii — bez wpatnienia — należą ich przesłanki ideowe. Wiara, że Polska, choć biedna i słaba do czasu, duchem zatriumfuje nad materialnymi mocami świata, pokrzepić mogła chyba sto lat temu z okładem; dziś nie może służyć nawet ku pociesze, tak jasne się stało, że czyn cywilizacyjny jest niezbędnym warunkiem istnienia. Przeświadczenie o niższości kulturalnej sąsiadów rozbija się o dynamikę kraju, który od łapczy doszedł do sputników. A różni męzowie opatrnościowi, króle-duchy i wieszczę harfy tyle znaczą w erze atomu, świadomie kierowanych procesów masowych itd., ile lance waleńskie przeciw czołgom w 39-tym. Nawet wiedza naszych romantyków o zbrodni, nie uboga przecież, wydaje się prostoduszna, jak widzenia przestraszonych dzieci. Znali oni

bowiem tylko zbrodnię z namiętności, popełnianą jak gdyby w ferworze walki; gdy im była wiedza o zbrodni systematycznej, masowej, dokonanej dla potrzeb systemu z rozmysłem, bez osobistej zaciętości w stosunku do ofiar. Groza romantyków nie wstrząsa nami; a zdarza się, że śmiejsz... Symbole romantyczne są niecelne lub najnie: przewrotne zawiłości naszego wieku przerosły ich szlachetną prostoduszność. Odarte z prawdy, stoją w światłach a-fektacji i patosu. Wypuszczono z kart książek na scenę, błagają się te romantyczne mary po drogach obcej sobie współczesności, beczelniej-sze o anachroniczność.

Toteż „Lillę Wenedę” wystawiać da się na Scenie Szkolnej — i tylko na Scenie Szkolnej, której zadaniem jest popularyzacja literatury narodowej wśród młodzieży. A i to tarapaty dla reżysera straszliwe, choć pokusa wielka: a nuż uda się zrobić żywe przedstawienie Słowackiego? Nie z „Lillę Wenedę”, niestety. Naczelne zadanie inscenizacyjne nie polega tu bowiem, na tym, by osiągnąć mocny wyraz, lecz na tym przede wszystkim, by stuszo-

wać — zgodnie z wymogami współczesnej wrażliwości — niedomogi tekstu. Nie tyle chodzi o dodatni rezultat przedsięwzięcia, ile o sprowdzenie do zera jego wad organicznych. Co nie jest bynajmniej takie łatwe, ponieważ na każdym kroku potypuje tu podstępne oczko parodii...

Oto dostojny starzec z harfą placzliwie obnosi swą starczą godność i królewskość, za co okrutni ludzie skazują go na coraz nowe tortury; zaś przemysłna córka, anielska i czysta, po trzykroć ratuje go od śmierci. I sama ginie wreszcie, ocalaając starców wieszczę harfę, a starzec, uprzednio już oslepiiony, pada martwy na trumnę ze zwłokami bohaterkiej dziewczeczki. Okrucieństwa są bardzo wymyślne, a trup pada gęsto. Ten nadmiar brutalności i szlachetności, nagromadzenie efektów grozy i anielstwa — grozy celebrującej własną groźność i anielstwa, celebrującego własną anielskość — a wszystko uwikłane w patetykę symboli, podominowane jest katastrofą śmieszności... Cześć Słowackiego; także „Lillę Wenedę” są formuły, ogólne wielkiego poetę; czas

naivne, gdyż z góry skazane na niepowodzenie. Można by oczywiście wystawić „Lillę Wenedę” parodystycznie, jako rodzaj „Ubu-króla”. Byłoby to jednak — zdaniem moim — zbyt łatwe pastwienie się nad narodową tradycją. I przez łatwość swoją nieopłacalne. Ale można by spróbować grand gignolu: teatru atrakcji makabrycznych. — Wszystkie okropności trzeba by wtedy wybić, wypieścić — nadać im wyraz dosłowny, życiowy. Czerwoną ciecz winna lać się po scenie strumieniami, a dziatki Lecha i Gwionny winny bawić się wylupionymi oczami Derwida. I owa niewinna, biała Lilla, zblakana w tym straszliwym świecie! Niezdrowe by to były zachęty, ale pietyzm zostałby zachowany. Romantyczna wyobraźnia wreszcie ciężyla ku strefom perwersji, którą to perwersję przestano za perwersję uważać, gdyż oddawali ją na usługi patriotyczne. Ale nie przystoi wydobywać ją w przedstawieniu, przeznaczonym na użytek młodzieży szkolnej.

Pochwała należy się M. Cebulskiemu za Słazę, choć wyrazistość tej roli zawdzięcza my zarówno Słowackiemu, jak i funkcji jej w przedstawieniu. Pochwała należy się H. Zaczek za Lillę — za samo to, iż drażniące słodczyką cechy tej postaci ograniczyła do minimum. A Kruczyński bar-

Członkowie „Echa” piszą

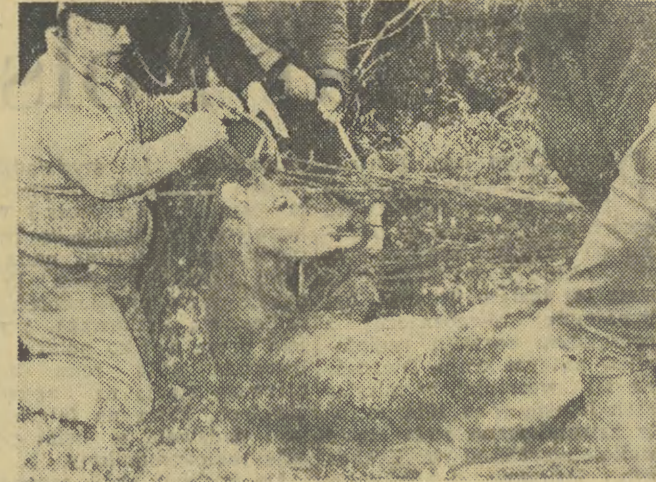
Zieleń i tereny wypoczynkowe Krakowa

Jżeli spojrzymy na Kraków i otoczenie, które go otacza, widzimy, że miasto spowite w tumanach dymu i pyłu. Rozbudowa przemysłu musiła pogorszyć dotychczasowy stan zdrowotny miasta...

Wobec znikomej ilości zieleni w gęsto zabudowanych dzielnicach jedyną możliwością oddychania dla mieszkańców są tereny wypoczynkowe podmiejskie i zamiejskie...

W pierwszym rzędzie do przeprowadzenia jest połączenie Krakowa przez Las Wojski z lasami Balickimi i doliną rzeki Rudawy...

Obecnie możliwości korzystania z terenów zamiejskich są dla większości mieszkańców — prawie nieosiągalne. Tak środki przewozowe, jak i ich cena nie dla wszystkich ludzi pracy są dostępne...



Co roku urządza się w parku narodowym w Chambord polowanie na grubego związka. Złapano w sieci okazy przelotowe i w innych dzielnicach Francji dla zasilenia terenów łowieckich.

Wyniki losowania nagród w naszej akcji „Szukamy 1001 drobiazgów”

- (Dokończenie ze str. 3) ul. Konarskiego 22 — komplet past do obuwi i podłóg. Jadwiga Semkowiczowa, ul. Michałowski...

Bieda z tym Słowackim

(Dokończenie ze str. 3) dzo męczył się jako Derwid, czyni nie okupił od męki wiadomni. K. Meyer została etatową wieszczką Teatru Słowackiego — jej Roza Weneda była powtórzeniem Kasandry z „Troilus”, również demontowanym i afektowanym...

Scenografia U. Gogulskiej utwórna po różnych Szajnach i Kantorach. Ale sensowna. I stwarzająca pełną wizję sceniczną. Trafne jest wydobycie różnic cywilizacyjnych pomiędzy walczącymi obozami — zelanami i geometryczni Lechici...

LUDWIK FLASZEN

Teatr Słowackiego. J. Słowacki; Lilla Weneda. Reż. M. Górkiewicz. Scenogr. U. Gogulska, Muż. A. Zuliński.

PRZETARGI

Zarząd Okręgu Polskiego Związku Motorowego w Krakowie SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące pojazdy: 1. motocykl WFM, cena wywoławcza 1.400 zł...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCĘ ciągnika „Ursus”, przyjmie natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Zgłoszenia osobiste w Dziale Transportu, Kraków, ul. Konopnickiej 71. K-3239

MURARZY, ŚLUSARZY I POMOCNIKÓW ŚLUSARZY

na terenie Krakowa oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych w Brzesku — Okoimiu i Trzebnin, zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 9. Praca w akordzie, wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie...

MURARZY, STOLARZY-MODELARZY, PAŁACZY KOSTÓW PYŁOWYCH, PRACOWNIKÓW STRAŻY P. POŻAROWEJ

zatrudnią Zakłady Surowców Hutniczych „Górka” w Górcie koło Trzebnin, pow. Chrząstów. K-3282

Praca

POMOC domowa, stała lub dochodząca, z możliwością zamieszkania — poszukiwana. Zgłoszenia po południu, Kraków, Janczaka 5, m. 3. g-29268

PORZĘBNA pilnie pomoc domowa dochodząca, ewentualnie mieszkanie zapewnione. Wiadomość: Nowa Huta, Osiedle C-2, bl. 60 B/13, od godz. 9 do 14. g-35725

RENCISTA w średnim wieku, poszukuje jakiegokolwiek pracy. — Oferty 28562 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

MATEMATYKI, fizyki, chemii (licium, matura) — udziela magister. Kraków, tel. 580-50. g-28560

Spawania kotłów i zbiorników KURS

otwiera 5 maja Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. — Wpisy: Kraków, Łoretańska 16

Mairymonialne

JESTES samotny? Biuro Mairymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11 zaprasza cię szybko, dyskretnie, korespondencyjnie. Prześlij 10 złotych znaczkami pocztowymi, otrzymasz anonimowy (koperta bez nadawcy) — 300 mairymonialnych ofert, informacje. — Dla Pań oferty zagraniczne. K-3186

SAMOTNA wdowa, po pięćdziesiątce, sympatyczna, dobrego charakteru, posiadająca mieszkanie — pozna Pań, kulturalnego, chętnie z brzozy kupieckiej, w celu mairymonialnym. Oferty 28641 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WAPNO — najwyższy gatunek, dostarcza samochodami — „Wapiennik”, Kraków, Piłarska 5, m. 8. g-29336

MOTOCYKL MZ-ES 250 cm, nowy, sprzedam. — Kraków, Prądnicza 66 m. 4.

SAMOCHOŁ marki „Citroen” oraz motocykl BMW-R 35, stan dobry — sprzedam. — Wiadomość: Kraków, tel. 421-88, między godz. 17-20. g-29561

WTRYSKARKĘ poziomą, prasę bakelitową oraz matrycę do wyrobu guzików wtryskowych i bakelitowych — sprzedam. Oferty 29013 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WAPNO palone, pierwszy gatunek, dostarcza samochodami — „Wapiennik” Kraków, Pódwale 3. g-29605

Lokale

SAMOTNA pani (wyższe wykształcenie), w średnim wieku, poszukuje samodzielnego pokoju na okres 3 lat. Czynsz płatny z góry za omówiony okres. Oferty 29524 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIE na rok dwa pokoje kuchnia, pełnokomfortowe. Czynsz płatny z góry. Oferty 29546 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃNIE mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, komfortowe — na równorzędne dwupokojowe. Oferty 29549 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃNIE trzy pokoje kuchnia, komfort, samodzielne (ul. Syrokonia), na dwa pokoje kuchnie, komfort i pojedyncze, oddzielne. — Oferty 29550 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃNIE mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, komfortowe — na równorzędne dwupokojowe. Oferty 29549 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 3-pokojowe, komfortowe, I p. — zamienie na równorzędne, 3-pokojowe. Kraków, tel. 506-49. g-29565

DWA pokoje — wspólna używalność kuchni i przyłóżności — zamienie na garsnierę lub pokój kuchnie. Kraków, tel. 580-43. g-29577

ŚCIANKI PRZEDPOKOJOWE

nowoczesne, w różnych kolorach i wielkościach WYKONUJE TERMINOWO wraz z dostawą do odbiorcy Spółdzielnia Pracy „ELEKTROMETAL” KRAKÓW, ul. KATARZYNY 4, tel. 223-79.

ZAMIEŃNIE 3-pokojowe, komfortowe mieszkanie — 100 m² — na mniejsze 3-pokojowe z centralnym ogrzewaniem w dzielnicy Zwierzyńiec. Oferty 29559 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty 29585 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃNIE 3 duże, ładne pokoje, łazienka z kuchnią, ofiarna, okolica Batorego (tylko przedpokój wspólny) — na pokój kuchnie. — Oferty 29609 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE, bezdzienne małżeństwo poszukuje pokoju w Krakowie. Może być sutereną lub poddasze. — Oferty 29621 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNE, słoneczne, komfortowe, 3-pokojowe mieszkanie, I p. — zamienie na pokój kuchnie i garsnierę lub 2 pokoje kuchnie, komfort (do II p.). Oferty 29626 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE — mieszkanie — duży pokój z kuchnią, balkon, II p., śródmieście — zamienie na większe. Oferty 29629 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃNIE ładne 4-pokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie, I p., Stare Miasto — na podobne 2-pokojowe — (nieprzeznaczony do metrażu). Wyświetlone oferty „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 29632.

PRZYJMĘ na mieszkanie — w zamian za opiekę nad chojwym. Zgłoszenia: Ludwik Bochenek, Kraków, Mazowiecka 136/5.

ZAMIEŃNIE pokój z kuchnią, superkomfortowe, II p., balkon, Nowa Huta — na mieszkanie 2-pokojowe, równorzędne, ewentualnie komfortowe, w Krakowie lub w Nowej Hucie. Oferty 29638 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃNIE ładną pojedynczą (50 m²), wysoki parter — na podobną lub pokój z kuchnią. Oferty 29639 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

ULRYCH Jerzy — zam. Kraków, Brońska 6, zgubił legitymację studencką, wydaną przez AGH.

ŚCIANKI PRZEDPOKOJOWE

nowoczesne, w różnych kolorach i wielkościach WYKONUJE TERMINOWO wraz z dostawą do odbiorcy Spółdzielnia Pracy „ELEKTROMETAL” KRAKÓW, ul. KATARZYNY 4, tel. 223-79.

CHODOROWSKI Janusz, zam. Kraków, Garnocka 16, zgubił legitymację studencką, wydaną przez Szkołę Akademię Medyczną w Krakowie. g-29542

JAKOBSCHÉ Jadwiga — zam. Kraków, Wybickiego 2, zgubiła legitymację studencką nr 46/57 Gd, wydaną przez AGH. g-29552

PIETRZAK Alina, zam. w Wieliczce, Gólińska 15, zgubiła kartę chatupniczą nr 391/60, wydaną przez Prezydium PRN w Krakowie. g-29573

GÓRLACH Jan, zam. Wieliczka, Wysockiego 2 — zgubił legitymację studencką nr 442/K Politechniki Krakowskiej. g-29633

PIETRZAK Alina, zam. w Wieliczce, Gólińska 15, zgubiła kartę chatupniczą nr 391/60, wydaną przez Prezydium PRN w Krakowie. g-29573

GÓRLACH Jan, zam. Wieliczka, Wysockiego 2 — zgubił legitymację studencką nr 442/K Politechniki Krakowskiej. g-29633

ZAMIEŃNIE ładne 4-pokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie, I p., Stare Miasto — na podobne 2-pokojowe — (nieprzeznaczony do metrażu). Wyświetlone oferty „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 29632.

PRZYJMĘ na mieszkanie — w zamian za opiekę nad chojwym. Zgłoszenia: Ludwik Bochenek, Kraków, Mazowiecka 136/5.

ZAMIEŃNIE trzy pokoje kuchnia, komfort, samodzielne (ul. Syrokonia), na dwa pokoje kuchnie, komfort i pojedyncze, oddzielne. — Oferty 29550 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃNIE mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, komfortowe — na równorzędne dwupokojowe. Oferty 29549 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Różne

ZACZEK — telefon 337-60 wykonuje inwentaryzacje, udziela korepetycji, przyjmuje każdą pracę.



